Giełda odpowiedziała zwyżką
na zlikwidowanie sesji Sejmu i Senatu
Zycie gospodarcze ucieka od partyjnego politykierstwa

WARSZAWA, 15.7.

Giełda — to grono ludzi praktycznie oceniających sytuacje polityczne — po swojemu zareagowała na przedwczorajsze zamknięcie sesji Sejmu i Senatu: **kursy poszły w górę.**

A kiedyż to chodzą w górę kursy akcyj? Czy w przeddzień burz, niepokojów, niesnasek i zamętu społecznego?

Nie. Kursy się poprawiają, gdy na giełdzie i w sferach gospodarczych kraju utrwala się przekonanie, że w życiu gospodarczem nie grozi najmniejszy nawet wstrząs.

A więc nasze życie gospodarcze przeszło do porządku dziennego nad sytuacją partyjno - polityczną, którą (z natury rzeczy) odczuło tak boleśnie partyjnictwo z Wiejskiej i jego placówki ze śródmieścia.

Ponieważ zaś celem polityki polskiej powinno być wyłącznie podniesienie życia gospodarczego i **dobrobyt rzesz pracujących,** więc z ufnością możemy spoglądać w przyszłość.

20 tysięczna rzesza uchodźców
przed krwawym terorem czrezwyczajki
zamieszkuje w Polsce

Władze zajmujące się sprawami emigracji rosyjskiej w Polsce — dokonały ostatnio dokładnego spisu emigrantów.

Okazuje się, iż w Polsce przebywa obecnie 20 tysięcy emigrantów.

Połowa z nich to ofiary przewrotu bolszewickiego — które uszły z życiem z rąk oprawców „Czeki".

5 tysięcy emigrantów niema prawa do obywatelstwa, ponieważ przybyli do Polski po ogłoszeniu ustawy z dnia 12 października 1920 r.

Po zamknięciu Sejmu

Zwyczajne zamknięcie nadzwyczajnej sesji
Główni aktorzy : marszałkowie Rataj i Trąmpczyński, oraz generał Sławoj - Składkowski.

Korsarze na Wiśle
Nocny napad piratów
na tratwy pod Płockiem
Ostrzeliwani z karabinów flisacy
ledwo uszli z życiem

Nocy ubiegłej na Wiśle pod Płockiem dokonano niezwykle śmiałego napadu na grupę flisaków, spławiających drzewo w dół rzeki.

Flisacy stanęli na noc w okolicy nadbrzeżnej osady Odzianów pod Płockiem. Wszyscy pokładli sie spać. Czuwał tylko właściciel tratew, p. Pobudkiewicz.

Nagle do uszu jego dobiegł cichy plusk wioseł. Po chwili z mroku nocnego wyłoniły się dwie łodzie. W każdej z nich siedziało po dwu mężczyzn.

Łodzie cicho podpłynęły do tratew. Siedzący w niej osobnicy jęli bezszelestnie rozrywać spoienia, chcąc zabrać część drzewa.

Na ten widok p. Pobudkiewicz wszczął alarm. Flisacy rzucili się z dragami na ratunek zagrożonym tratwom. Usiłowali bosakami odepchnąć łodzie z napastnikami.

Nagle z łodzi huknął strzał karabinowy. A potem salwa.

Przerażeni flisacy padli plackiem na tratwy i to ich uratowało.

Strzelając wciąż, korsarze wiślani odpłynęli.

Zawiadomiona o napadzie policja, rozpoczęła poszukiwania bandytów.

Na manewry pod Bełzcem
uda się w sierpniu
MARSZAŁEK PIŁSUDSKI

LWÓW 15.7. Na przestrzeni Tomaszów - Bełzec odbędą się, poczynając od 28 bm. wielkie manewry wojskowe, które potrwają miesiąc przy udziale 6 dywizyj wojskowych.

Zapowiedziany został przyjazd premjera Marszałka Piłsudskiego.

Profanacja świątyń
Sowiety zamieniają cerkwie
na kluby komunistyczne

KIJÓW 15.7. Władze sowieckie zamknęły w Kijowszczyźnie cerkiew we wsi Mikliczach i urządzono w niej klub komunistyczny.

Zamknięto również cerkiew Mikołajewską w Kijowie i oddano do rozporządzenia komunistycznemu związkowi młodzieży.

Szopka z ul. Wiejskiej
Każdy sobie rzepkę skrobie
Opozycyjne podrygi sejmokratów
ośmieszają do reszty
skompromitowany zespół partyjników

WARSZAWA, 15.7.

Z rozpoczęciem godzin urzędowych złożono dziś z ramienia klubu P. P. S. w kancelarji Sejmu i Senatu do rąk dyrektora biura p. Jerzego Pomykalskiego następujący dokument:

Do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w Warszawie.

Z powołaniem się art. 3 ustawy z 2 sierpnia 1926 r. (Dz. Ustaw nr. 79) zgłaszamy żądanie zwołania nadzwyczajnej sesji Sejmu dla załatwienia następujących spraw:
1) Uchwalenia ustaw samorządowych w 3-ciem czytaniu.,
2) Załatwienia dekretu Rządowego o prawie prasowem i dekretu zmieniającego go postanowienia ustaw, karnych „o rozpowszechnianiu nieprawdziwych wiadomości i zniewag".
3) Uchwalenia ustawy o zgromadzeniach.
4) Załatwienia wniosków w sprawach gospodarczych, zgłoszonych przez Kluby poselskie Z.L.N., P.S.L., „Piast", N. P.R., Ch.-D. i P.P.S.
Warszawa, dnia... 1927 r.

Wniosek przytoczony napisany pismem maszynowem oszczędnie na półarkuszu, nie zawiera ieszcze w momencie, gdy widział go nasz sprawozdawca parlamentarny.

(Godz. 10-ta) żadnych podpisów.

Mają one nastąpić według oczekiwań P.P.S. w ciągu paru godzin.

Do tej pory godz. 12-ta niema ani jednego podpisu na wniosku.

P.P.S. wzdraga się podpisywać, żeby nie znaleźć się tylko w towarzystwie skrajnej prawicy. Te same skrupuły wstrzymują podobno i prawicę od podpisów.

„Piast" Witosa wyjechał na żniwa i nie interesuje się sprawą.

Drobne grupy ani myślą wysuwać się na czoło podpisujących.

I tak wniosek dalej leży nie podpisany.

*

Z kół parlamentarnych dowiadujemy się, iż Związek Ludowo-Narodowy ma również przygotować wniosek do Prezydenta Rzeczypospolitej o zwołanie sesji sejmowej i zgłosi go natychmiast po otrzymaniu potrzebnej ilości podpisów.

*

Związek Ludowo - Narodowy zawiadomił prezesa Klubu P.P.S. posła Marka, iż opracował własny wniosek w sprawie zwołania sesji Sejmu. Wniosek wręczony będzie marszałkowi Sejmu.

Zw. Lud.-Nar. zapytuje Klub P.P.S. i inne Kluby czy nie poprą go swemi podpisami.

Minister Patek nie wyjeżdża do Moskwy

Poseł polski przy rządzie sowieckim, min. Patek, wbrew zapewnieniom jutro nie wyjeżdża do Moskwy.

Opóźnienie wyjazdu jest wywołane chorobą ministra Zaleskiego, który od tygodnia nie opuszcza łóżka.

Huragany, upały, powodzie
Codzienna kronika klęsk żywiołowych

PARYŻ, 15. 7. Donoszą z Tarbes, iż szalejący wczoraj huragan zniszczył kompletnie zbiory zbóż, spustoszył ogrody owocowe i warzywne. W samej elektrowni szkody wynoszą kilka miljonów franków. Okolica przedstawia widok żałosny.

NOWY JORK, 15. 7. Na wschodniem wybrzeżu Stanów Zjednoczonych panują niebywałe upały. W ciągu ostatnich 2 dni zmarło 59 osób.

DREZNO, 15. 7. W dolinie Łaby znowu wielkie burze. Wczoraj poziom wody podniósł się przeszło o 1 metr, co utrudniło niezwykle akcję ratunkową.

— G.P.U. aresztowała na letnisku niedaleko Moskwy morderców Eurowa, członka akademji komunistycznej, który został zamordowany 10 czerwca. Sprawcami mordu są Konin i Kudimow.

Dlaczego nie mamy w Londynie ambasady?
Nawet Argentynę wprowadzono do rzędu mocarstw
Pan Skirmunt spi snem spokojnym, beztroskim

LONDYN, 15. 7. — Sir Malcolm Robertson, poseł angielski przy rządzie argentyńskim został mianowany ambasadorem. Tytuł ambasadora otrzyma mechanicznie również poseł argentyński w Angli.

Z tej okazji nastąpiła wymiana serdecznych depesz między królem W. Brytanji, a prezydentem republiki argentyńskiej, de Alvearem.

*

Wprowadzenie Argentyny do rzędu mocarstw — takie bowiem znaczenie posiada ta nominacja — przypomina nam starania Rządu polskiego czynione w Londynie od dwu lat, by za przykładem Francji i Watykanu również Anglja wymieniła z nami przedstawicieli o charakterze ambasadorów.

Dotychczas jednak ta sprawa, mimo że nie powinna napotkać na większe trudności ze strony rządu W. Brytanji, nie posunęła się naprzód ani na krok.

Wina za to niepowodzenie musi spaść całkowicie na naszego posła w Londynie, p. Skirmunta, który podczas kilkoletniego swego „urzędowania" w Londynie, nie wykazał ani energji, ani inicjatywy.

Smierć bojownicy o niepodległość Irlandji
P. Markiewiczowa zmarła w Dublinie

DUBLIN, 15.7. Zmarła tu dziś z rana hrabina Markiewiczowa, słynna republikanka irlandzka, żona polskiego komedjopisarza Kazimierza Dunin Markiewicza.

WIELKI KSIĄŻĘ MIKOŁAJ MIKOŁAJEWICZ
umierający

PARYŻ, 15.7. — Tel. wł. — Wielki ks. Mikołaj Mikołajewicz ciężko zaniemógł. Do łoża jego wezwano wybitnych lekarzy paryskich. W rosyjskiej kolonji ciężka choroba w. księcia wywołała duże wrażenie, chociaż zły stan zdrowia w. księcia nie był tajemnicą. Powszechnie spodziewają się katastrofy.

— Gen. Wranglowi odmówiono pozwolenia na wjazd do Bułgarji.

— Ukrainiec Hołodecki rozstrzelany został w Żytomierzu za to, że zorganizował opór przeciwko milicjantom sowieckim.

ODPOCZYNEK ŻNIWIARZY — W. WODZINOWSKI

DYKTATORZY FINANSOWI ŚWIATA
rozjeżdżają się milcząco do domów

PARYŻ, 15.7. Przybył tu dziś do Havru z Nowego Jorku na statku „La France" wicegubernator Banku Francuskiego prof. Charles Rist.

Prof. Rist brał udział w konferencji przedstawicieli banków emisyjnych, jaka odbyła się ostatnio w Nowym Jorku.

Dziennikarzom, którzy przybyli na spotkanie odmówił wywiadów.

Oświadczył tylko, że gubernator Banku Rzeszy jest w tej chwili już na oceanie, a gubernator Banku angielskiego Normann opuści Amerykę w dniach najbliższych.

Wszystkie drogi i szosy nasze *prowadzą do piekła*

TAKIE SĄ PODŁE!

Hej, samorządy, odrodzone nowym materjałem ludzkim! *ratujcie komunikację polską*

Instytucje samorządowe—wiejskie i miejskie — uległy odnowieniu na znacznym obszarze kraju.

Wstąpili do samorządu ludzie w części, przynajmniej, nowi, stojący bliżej rzeczywistych potrzeb szerokich warstw społeczeństwa.

Kiedyż więc, jeśli nie teraz, znajdziemy chwilę sposobniejszą do upomnienia się o to, co wszystkim społecznym warstwom, od góry do dołu, jednako leży na sercu: o pchnięcie naprzód dzieła budowy i naprawy dróg szosowych.

Wypowiadaliśmy już nieraz swoje w tej sprawie życzenia. Teraz wszakże skierować je możemy pod właściwym adresem: wszak budowa i pielęgnowanie gościńców publicznych, to — jeden z najżywotniejszych działów gospodarki samorządowej!

Chodzi o to, aby ów dział w każdem województwie stał się punktem honoru, w każdem starostwie — namiętnością władz samorządowych!

Rzecz prosta, że sama działalność lokalna zadaniu nie podoła: władze gminne znaleźć muszą współdziałanie i pomoc w organach rządowych. W imię tego współdziałania należałoby:

1) podnieść w budżecie Państwa dotacje na cele drogowe;

2) Otworzyć w Banku Gospod. Krajowego kredyty długoterminowe dla samorządów na inwestycje drogowe;

3) skierować bezrobotnych do udziału w szarwarkach na drogach gruntowych i szosach;

4) wprowadzić opłaty od pojazdów mechanicznych.

To ostatnie zarządzenie pociągnęłoby za sobą podatek, noszący niemiłe znaczenie daniny, obarczający w dziedzinie lokomocji postęp i przodownictwo. Ale kiedyż zrobiono choć jeden krok postępu, nie okupując go ofiarą? Samochody, zresztą, i dziś płacą drogom polskim pokaźną daninę w postaci kół i osi, gruchotanych o głazy i wyboje, tylko, że jest to danina bezpłodna!

Pamiętajmy jedno: koszty komunikacji stanowią ważki współczynnik ogólnych kosztów utrzymania. Inwestycje drogowe to— pierwszy etap walki z drożyzną.

W. Rzymowski.

Słomianym ogniem nie wolno palić pod kotłami naszych okrętów

Piękny rozwój naszej floty handlowej zahamowany

Departament morski jest od półtora roku bez kierownika

WARSZAWA, 15.7.

Tak pięknie zapoczątkowany w początkach bieżącego roku rozwój naszej floty handlowej po pierwszych męskich posunięciach pana ministra Kwiatkowskiego — został zahamowany.

Sześć statków handlowych z państwowej „Żeglugi morskiej" prosperuje wprawdzie bardzo dobrze, towarzystwo prywatne „Wisła - Bałtyk" rozwija i rozbudowuje się pomyślnie, nowe towarzystwo prywatne „polsko - skandynawskie", zorganizowane przez „Robur", bierze się raźno do pracy — ale we wszystkich tych poczynaniach brak jednolitej myśli, szerokiego planu i żmudnej, codziennej wytężonej pracy.

Poza tem tu i owdzie pokazują się przykre braki. Naprzykład pasażerski statek „Gdańsk" nie może dobijać do przystani zarówno w Gdyni, jak i na Helu. Statek jest za głęboki. Przykra ta sytuacja wytworzona została przez okoliczność, że spóźniono bagrowanie dojścia do przystani.

Drobna rzecz — a jak przykre czyni wrażenie.

Główną przyczyną tych wszystkich niedociągnięć i zahamowania rozwoju naszej żeglugi morskiej jest brak od półtora roku szefa departamentu morskiego.

Dobry pomysł powołania na to stanowisko b. ministra Olszewskiego, człowieka energicznego, poważnego, nie udał się. Mimo wielkiego nacisku ze strony Rządu, p. Olszewski proponowanego stanowiska nie przyjął.

Ze względu na dobro sprawy, odmowa p. Olszewskiego, choćby był ideałem dyrektora departamentu morskiego, nie może zaważyć w najmniejszym nawet stopniu na dalszym rozwoju naszej floty morskiej. Pan minister Kwiatkowski, mamy nadzieję, poweźmie szybką decyzję co do innego kandydata, tem bardziej, że zajęty aktualnemi, palącemi sprawami nie może się osobiście gorąco i całkowicie poświęcić sprawom morskim.

PROCES GEN. ZYMIERSKIEGO piętnuje hańbą korupcjonistów i oczyszcza honor Armji

Dziś główny dzień procesu

WARSZAWA, 15.7.

Przed jutrzejszą wielką batalją, kiedy przed trybunałem sędziowskim staną takie grube ryby, jak pos. Poplel, inż. Bardski, Sakson itd., prokurator wnosi, aby biegli zbadali jeszcze raz księgi „Protekty", a przedewszystkiem, aby stwierdzili, czy istotnie Kwieciński wpłacił

120.000 zł.

o których mówił podczas ostatnich swoich zeznań.

Trybunał sędziowski przychyla się do tego wniosku.

Jako pierwszy świadek zeznaje

inż. Mianowicz Piotr,

niegdyś współwłaściciel firmy „Tank", który po wystąpieniu ze spółki złożył zeznania o nadużyciach tej firmy.

Świadek w dalszym ciągu zarzuty swoje podtrzymuje. Twierdzi on, że „Tank" załatwiała również swoje sprawy przy pomocy poczęstunków i łapówek. Pewnego razu główny właściciel „Tanka" Więckowski zostawił

trzy koperty z 200, 300 i 350 dolarami

dla trzech oficerów, którzy się potem zgłosili i pieniądze zabrali. Były to łapówki za chłodnie „Forda".

Św. mj. Rzewuski

jako przedstawiciel departamentu 9-go brał udział w przetargu na gaśnice i zwrócił wówczas uwagę, że referent pożarnictwa płk. Tuliszkowski mocno popierał firmę „Zieliński".

Św. kpt. Macherski

z departamentu inżynierji przedstawia sprawę gaśnic zgodnie z zeznaniami innych świadków.

Przemarsz wojsk sowieckich przez Polskę

jako warunek zawarcia traktatu gwarancyjnego

RYGA 15.7. — Tel. wł. — W tutejszych kołach dyplomatycznych obiega niezwykle sensacyjna pogłoska, że Sowiety przy pertraktacjach o zawarcie paktu gwarancyjnego z Polską zażądają zgody na ewentualny przemarsz wojsk rosyjskich przez Polskę.

Koła dyplomatyczne licząc się z tem, że Polska, jako członek Ligi Narodów, nie zgodzi się na ten wymierzony przeciw innym członkom Ligi warunek, nie rokują pertraktacjom polsko-sowieckim pozytywnych wyników.

Jednocześnie — jak donoszą z Moskwy — Sowiety bacznie śledzą przebieg rokowań handlowych polsko - niemieckich i dokładają wszelkich starań, aby Polska nie doszła z Niemcami do porozumienia. Doniesienie to potwierdza ryski korespondent „Telegraphen Union".

Zawsze heroiczna Francja gotuje się znowu do lotu przez Ocean

BOHATERSKIEMI IMIONAMI „Nungesser i Coli"

NAZWANO STALOWEGO PTAKA, na którym za dni kilka wyruszy Costes i Favreau z Paryża do Nowego-Jorku

PARYŻ, 15.7. — Tel. wł. — „Matin" donosi, iż znakomity lotnik, Costes, zamierza wyruszyć 25 b. m. na przelot Oceanu Samolot będzie nazwany imieniem Nungessera i Coli.

Costes zamierza zabrać z sobą 3.500 litrów benzyny i objęcza lot na 42 godziny przy szybkości przeciętnej 170 klm. na godzinę.

Raid wyniesie około 6.570 klm. Z Costes'em ma polecieć Favreau.

Burza i oberwanie się chmury nad *„polskim rejonem autonomicznym"*

na sowieckim Wołyniu

KIJÓW 15.7. Na Wołyniu sowieckim oberwała się chmura w autonomicznym rejonie polskim „Marchlewskiego", przyczem woda zniosła kilka budynków.

Burza zniszczyła 15.000 ha. zasiewów.

Wyroczne słowa wodza niemieckich socjalistów *„Rosję uzdrowią tylko urządzenia demokratyczne i obalenie dyktatury bolszewików"*

BERLIN 15.7. „Vorwärts" ogłasza artykuł Kautsky'ego, do którego ormiańscy rewolucjoniści zwrócili się z zapytaniem, czy mają wziąć udział w ewentualnej akcji Anglji przeciwko Rosji bolszewickiej?

Kautsky oświadcza, iż jego zdaniem **naród rosyjski nie wyzdrowieje, a chłopi i robotnicy nie uzyskają samodzielności politycznej dopóki nie będą wprowadzone urządzenia demokratyczne.** Dyktatura bolszewicka może być usunięta tylko przez gwałtowne podniesienie się mas ludowych.

Za przykładem „Zbójców" W lasach Turyngji ćwiczy bojówka komunistyczna *napełniając przerażeniem okolicę*

BERLIN, 15.7. — Tel. wł. — „Der Tag" donosi: W manewrach oddziałów Rotfrontu (bojówka komunistyczna) w lasach Turyngji w miejscowości Tambach-Dietharz oddziały komunistyczne posiadają własny obóz i ćwiczą z bronią w ręku.

Ma to być grupa przewódców komunistycznych. W całej okolicy ma się wrażenie, jakgdyby znajdowała się ona pod wojskową okupacją.

Ile „wart" jest „przeciętny" amerykanin

Niemowlę - 9000 dolarów

40-letni człowiek -- 25.000 dol.

70-letni starzec -- 562 dolary

Rockefeller nic nie wart!

NOWY JORK 15.7. Amerykański dr. Dubin opracował na żądanie sądu amerykańskiego wartość przeciętnego Amerykanina. Wartość noworodka wynosi 9.333 dol. Sumę te otrzymuje się z podzielenia amerykańskich dochodów narodowych przez cyfrę niemowląt. Po roku wartość dziecka wzrasta o tysiąc dolarów, w 19-ym roku życia osiąga młodzieniec wartość 28.654 dol.

Dalsze lata są następujące: 20 lat — 30.818 dol., 30 lat — 31.038 dol., 40 lat —25.765 dol., 50 lat— 17.510 dol., 60 lat — 8.409 dol. 70 lat — 562 dol. (Biedny Rockfeller, liczy już lat 88, więc wart chyba 300 dolarów najwyżej — tyle co stary „Ford". Statystyko — jakże ci życie urąga).

Na podstawie tych obliczeń sąd wydał wyrok skazujący pewnego szofera do zapłacenia 31.038 dol. za śmiertelne przejechanie 30-letniego członka rodziny.

Nad Saksonją szaleją znowu nawałnice

BERLIN 15.7. W całej Saksonji szalały dzisiaj w nocy nowe burze, trwające kilka godzin.

Nie wyrządziły one jednak tak wielkich spustoszeń, jak uprzednia katastrofa. W każdym razie w dolinie Elby wyrządzone zostały nowe szkody.

Najwięcej ucierpiała dolina rzeki Seisewitz, gdzie nastąpiło oberwanie chmury. Niebawem wielkie masy wody napłynęły z gór. Ludność ogarnęła panika, ponieważ obawiała się ona powtórzenia scen z poprzedniej katastrofy. Woda niosła powyrywane z korzeniami drzewa i wielkie odłamy skalne.

Na linji kolejowej Drezno — Tirma — Schandau ruch kolejowy został wstrzymany, ponieważ **woda zniosła na tor kolejowy bloki kamienne i pnie drzew.**

Połączenie telefoniczne zostało przerwane. Poziom wody wzniósł się o 1.5 mtr.

DZIS W RADJO

WARSZAWA. (Długość fali 1111 m.) Godz. 12: Komunikaty. Godz. 15: Dalszy ciąg komunikatów. Godz. 15 m. 20: Przerwa. Godz. 16 m. 35 — 17: Odczyt p. Rettingera „Polacy w Niemczech". Godz. 17 — 17 m. 35: Nadprogram. Godz. 17 m. 35: Koncert popoł. Godz. 18 m. 35 — 18 m. 50: Komunikaty PAT. Godz. 18 m. 50 — 19 m. 15: Radjokronika. Godz. 19 m. 15 — 19 m. 35: Rozmaitości. Godz. 19 m. 35 — 20: Odczyt dra Mikłaszewskiego: „Rak w Polsce". Godz. 20 — 20 m. 15: Komunikat rolniczy. Godz. 20 m. 15 — 20 m. 30: Przerwa. Godz. 20 m. 30: Koncert wieczorny. Godz. 22: Sygnał czasu. Komunikaty. Godz. 22 m. 30: Transmisja z „Rydza".

BERLIN (Długość fali 483,9 mtr.) Godz. 17: Koncert orkiestry Becce. Godz. 22 m. 30: Muzyka taneczna.

WIEDEŃ. (Długość fali 514.2 mtr.) Godz. 11, 16 m. 15 i 19 m. 30: Koncerty.

RZYM. (Długość fali 449 mtr.). Godz. 17 m. 45: Koncert muzyki operowej.

PRAGA (Długość fali 348.9 mtr.) Godz. 10 m. 50 12, 17 i 22: Koncerty.

PARYŻ. (Długość fali 1750 mtr.) Godz. 12 m. 50: Koncert orkiestry Lovatelli. Godz. 16 m. 45: Jazz-band. Godz. 20 m. 30: Koncert galowy.

LANGENBERG (Długość fali 468,8). Godz. 13 m. 5: Koncert popoł. Godz. 17 m. 30: Koncert.

Ponura sekta „samospalaczy"

Masowe akty całopalenia w Rosji

Onegdajsze depesze przyniosły wiadomość, że w Rosji, w Kustanaju, sekciarze zamknęli się w cerkwi i, podpaliwszy ją, zginęli, usiłując w ten sposób walczyć z Antychrystem, którego sługami są bolszewicy.

Sekta ta, nosząca nazwę „samospalaczy" została założona w r. 1700 na Kamie i energiczny reformator Piotr I nieraz spotykał się z oporem tych sekciarzy. Przy Potrze III i Pawle I sekta ta dawała oznaki życia kilka razy i wypadki masowego spalenia cerkwi wraz z pobożnymi miały miejsce w okolicach Ufy i Wiatki.

Nowy wybuch działalności sekty nastąpił przy Aleksandrze III, gdy bracia Skitskije oraz Serebrennikow, protestując przeciwko wtargnięciu do „sług antychrystowych" — niemieckich kolonistów na południe Rosji i cudzoziemskich kapitalistów do Zagłębia Donieckiego, urządzili płomienną hekatombę w pobliżu Jekaterynosławia.

W niedostępnych zakątkach syberyjskiej „tajgi" — w obwodzie Narymskim i Berezowskim „samospalacze" mieli sporo współczujących im. Przepowiadając nastąpienie czasów antychrystowych, sekciarze popalili dziesiątki drobnych cerkiewek — skitów wraz z modlącym się tłumem.

Warunki życia w sowieckim „raju" sprzyjają rozwojowi różnych sekt, powrotowi do pogaństwa, oddawaniu się magicznym praktykom, więc nic dziwnego, że i „samospalacze" znowu podnieśli głowy i zamanifestowali swoje istnienie w sposób ponury i przerażający cały świat kulturalny. *F.A.O.*

— Dyrektorjat faszystowski w Insbruku kazał rozwiązać wszystkie niemieckie organizacje etatystyczne w południowym Tyrolu.

— Belgijska partja socjalistyczna postanowiła wnieść do parlamentu wniosek o skrócenie czasu służby wojskowej do 6-ciu miesięcy.

Przemarsz wojsk sowieckich przez Polskę

jako warunek zawarcia traktatu gwarancyjnego

RYGA 15.7. — Tel. wł. — W tutejszych kołach dyplomatycznych obiega niezwykle sensacyjna pogłoska, że Sowiety przy pertraktacjach o zawarcie paktu gwarancyjnego z Polską zażądają zgody na ewentualny przemarsz wojsk rosyjskich przez Polskę.

Koła dyplomatyczne licząc się z tem, że Polska, jako członek Ligi Narodów, nie zgodzi się na ten wymierzony przeciw innym członkom Ligi warunek, nie rokują pertraktacjom polsko-sowieckim pozytywnych wyników.

Jednocześnie — jak donoszą z Moskwy — Sowiety bacznie śledzą przebieg rokowań handlowych polsko - niemieckich i dokładają wszelkich starań, aby Polska nie doszła z Niemcami do porozumienia. Doniesienie to potwierdza ryski korespondent „Telegraphen Union".

Piłsudczycy z Ameryki w Polsce

W dniu 20 b. m. staną w Warszawie

Do angielskiego portu Southampton przybił wczoraj okręt „Olimpic", wiozący z Nowego Jorku do Polski wycieczkę złączonych komitetów Piłsudskiego w Ameryce.

Uczestnicy wycieczki udają się do Londynu, skąd popłyną morzem do Gdańska.

W Gdańsku piłsudczycy amerykańscy będą w dniu 19 b. m., w Warszawie zaś staną w dniu 20 b. m.

Sprowadzenie prochów Słowackiego

nie kosztowało 100.000 zł. przeznaczonych na to przez rząd

WARSZAWA, 15.7.

Jedno z pism, polujących na kłamstwa sensacyjne, podało wiadomość, jakoby koszty sprowadzenia prochów Słowackiego wyniosły ni mniej, ni więcej tylko siedem miljonów złotych.

Oczywiście głupstwo to leży w sferze fantazji, — lecz fantazji imponującej.

Rząd bowiem asygnował na koszty, związane z powrotem prochów wieszcza tylko 100.000 złotych.

Szczegółowe sprawozdanie z użycia tej sumy nie zostało jeszcze przez komitet sprowadzenia zwłok sporządzone, lecz dziś już stwierdzić można, iż kredyt powyższy nie został przekroczony i że w kasie pozostały znaczne sumy, które prawdopodobnie będą złożone na fundusz budowy pomnika Słowackiego.

Korpus dyplomatyczny w Spale

na śniadaniu wydanem przez Prezydenta Rzplitej

~~WARSZAWA, 15.7.~~

W dniu 12 b. m. pan Prezydent Rzeczypospolitej z małżonką wydał śniadanie w pałacu w Spale, w którem wzięli udział: ambasador Francji p. Laroche z małżonką, poseł belgijski p. de l'Escaille z małżonką, poseł austrjacki p. Post, poseł łotewski p. Nuksa, poseł duński Arnstedt z małżonką, poseł węgierski p. Belitska z małżonką i córką, poseł włoski p. Maioni, poseł Stanów Zjednoczonych p. Stetson, poseł finlandzki Procope z małżonką, poseł holenderski p. Engelbrecht z małżonką, poseł Estonji p. Strandmann, poseł jugosłowiański p. Iovanowitch, poseł brazylijski, p. Cecanka, poseł portugalski p. de Quevedo z małżonką.

Nadto obecni byli pp.: Broustra, hr. Józefowa Potocka, pp. Franciszkostwo Mościccy, Józef Mościcki, dr. Zwisłocka, dr. Ludwik Czyżewski, pułkownikostwo Beckowie, Rajmund hr. Przeździecki oraz członkowie domu cywilnego i wojskowego Prezydenta Rzplitej.

Po południu goście pana Prezydenta odbyli spacer w lasach Spalskich, podczas którego podano herbatę nad uroczemi brzegami Pilicy.

PRZED POWROTEM POR. JANIEGO

Konsul polski otrzymał wreszcie możność odwiedzenia więzionego

MOSKWA 15.7. „Narkomindiel" komunikuje urzędowo: Wobec zakończenia dochodzenia, które wykazało brak winy por. Janiego, zostanie on wydany władzom polskim. Termin wydania por. Janiego jest kwestją 2 lub 3 dni.

Władze mińskie zostały powiadomione o powyższej decyzji i otrzymały polecenie szybkiego załatwienia sprawy por. Janiego. Por. Jani znajduje się w Mińsku. Przeszkody stawiane odwiedzeniu go przez konsula mają być niezwłocznie usunięte.

Generał Górecki

PREZESEM BANKU GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

WARSZAWA, 15.7.

Prezydent Rzeczypospolitej podpisał wczoraj dekret, mianujący gen. Romana Góreckiego prezesem Rady nadzorczej Banku Gospodarstwa Krajowego.

W związku z tem funkcje pierwszego zastępcy szefa administracji wojskowej, pełnione dotychczas przez gen. Góreckiego, objął w dniu wczorajszym płk. Wyżeł. - Ścieżyński.

B. prezydent Wojciechowski dyrektorem Instytutu

KRAKÓW, 16. 7. Bawił tu b. prezydent Rzplitej, Stanisław Wojciechowski, który przyjął stanowisko dyrektora Instytutu Naukowego Spółdzielczego i przejął agendy kierownicze z rąk dotychczasowego dyrektora, prof. Surzycki.

Istnieje projekt przeniesienia w krótkim czasie całego instytutu do Warszawy.

GIEŁDA

WARSZAWA, 15.7.

Ostatnie wewnętrzne wydarzenia polityczne zrazu wywołały na prywatnym rynku akcyjnym dezorjentację, jednak wkrótce znalazły na niem oddźwięk w wyraźnie mocnej tendencji, która, jak mówią giełdziarze, lubi chodzić w parze z „mocną ręką".

Dzisiejsze kursy prywatne znacznie przekroczyły wczorajsze notowania urzędowe.

Nieliczne prywatne obroty dolarami odbywają się po kursie 8.92. Bank Polski kupuje nadal gotówkę Stanów Zjednoczonych po 8.88 i 8.87 (w jedynkach i dwójkach).

PRYWATNE NOTOWANIA POŁUDNIOWE

Dewizy

Berlin 2.12, Belgia (za 100) 124.35, Holandja (za 100) 358.45, Londyn (za 1) 43.43, Paryż (za 100) 35.02, Praga (za 100) 26.50, Szwajcarja (za 100) 172.15, Wiedeń (za 100) 125.95, Sztokholm (za 100) 239.5, Włochy (za 100) 48.75, Czerwoniec 30.75.

Papiery lokacyjne

Dolarówka 55.00, 5 proc pożyczka konwersyjna 62.00, 8 proc. Poż. Złota 99.5, 10 proc. poż. kolejowa 103.00, 6 proc. poż. dolar. 83.00, 4 i pół proc. L. Z ziem. przedw. 36.25, 6 proc. obligacje m. Warsz. 1915 — 16 r. 32.50, 4 i pół proc. L. Z. m. Warsz. 61.00, 5 proc. L. Z. m. Warsz. przedw. 66.00, 8 proc. L. Z. m. Warsz. 78.00.

Akcje

B. Polski 136.50, B. Dyskontowy 130.00, B. Handlowy 6.60, B. Zw. Sp. Zar. 74.00, Rykiewski 0.33 (m.), Siemens 32.00, Siła i Światło 67.00, Czersk 0.85, Częstochowa 2.85, Michałów 0.00 (bez kup.), Warsz. Cukier 4.25, Węgiel 83.50, Nobel 45.00, Lilpop 25.25, Modrzejów 7.30, Ostrowieckie 76.00, Rudzki 2.00, Starachowice 50.00, Ursus 13.00, Zawiercie 30.75, Żyrardów 16.00, Borkowski 4.05, Żegluga 0.45.

Krociowa kradzież
biżuterji
Księżniczka dolarów
opłakuje stratę klejnotów-arcydzieł

Policje stolic zachodnio - europejskich otrzymały onegdaj kablogramy od policji nowojorskiej, donoszące o zuchwałem włamaniu do hotelu Ritz - Carlton.

Między godz. 1 — 6 po poł. do pokoju hotelowego, zamowanego przez pewną miljarderkę, wkradli się niewyśledzeni złodzieje, którzy otwarli szafę, wmurowaną w ścianę, następnie kufer i zrabowawszy znajdujące się tam klejnoty, zbiegli.

Łup złodziei przedstawia się imponująco. Oprócz mnóstwa drobnych klejnotów złodzieje zabrali szereg kosztowności, które są unikatami sztuki złotniczej: wielką bransoletkę szerokości 3 cm i długości 18 cm., wysadzaną brylantami, tworzącemi motywy ptaków, pierścień z 14-karatowym szmaragdem, broszkę platynową z pięknym kryształem w obramowaniu 116 brylantów, sznur szmaragdów różnej wielkości i bransoletkę diamentową z kamieniami oszlifowanemi kwadratowo, przegradzanemi szmaragdami. Wartość tych przedmiotów sięga setek tysięcy dolarów.

Z pewnych poszlak wnosi policja nowojorska, że złodzieje wwieźli swój łup do Europy, wobec czego zawiadomiono policje starego kontynentu.

Za wykrycie sprawców i zwrot kosztowności naznaczono nagrodę 10.000 dolarów.

Niema już śmierci!?
APARAT DO WSKRZESZANIA
Sensacyjny wynalazek wiedeńskiego doktora

Lekarz wiedeński, dr. Rudolf Eisenmenger, dokonał sensacyjnego wynalazku, który zwrócił uwagę całego świata medycznego.

Jest to maszyna, która przywraca do życia uduszonych, topielców, rażonych piorunem, zatrutych gazem itp.

Aparat Eisenmengera stosuje równocześnie sztuczne oddychanie i sztuczną cyrkulację krwi. Jest to sklepiona tarcza, którą zakłada się na brzuch i klatkę piersiową pacjenta. Silnik elektryczny wprawia w ruch pompę, która w tempie oddychania zgęszcza i rozrzedza powietrze pod tarczą. W ten sposób nietylko płuca są pobudzone do oddechu, lecz także serce, rytmicznie naciskane, rozpoczyna działalność.

Pierwsze próby, jakich dokonał dr. Eisenmenger na świeżych zwłokach w wiedeńskim Instytucie medycyny sądowej, dały niezwykle pomyślne wyniki.

Tragedja afrykańskich słoni
Rząd francuski staje w ich obronie
przed bezmyślną furją myśliwców

Rząd francuski ograniczył w swych kolonjach afrykańskich polowanie na słonie, albowiem szlachetne te zwierzęta wymierają z przerażającą szybkością i w niedługim czasie może ich zupełnie zabraknąć, ku ogromnej szkodzie życia gospodarczego w krajach tropikalnych, gdzie słoń jest nieocenioną siłą pociągową.

Tępicielami słoni są ludzie, albowiem dzikie zwierzęta nie wyłączając lwa i tygrysa, unikają zetknięcia ze słoniami, czując respekt przed ich trąbą, kłami i niezmierną siłą.

Dobrotliwy słoń ulega jednak podstępom ludzkim i ginie masowo od kul myśliwców, którzy sieją zniszczenie w puszczach afrykańskich.

W ostatnim roku rzucono na rynek taką ilość kości słoniowej, iż cena jej spadła, z trudnością pokrywając koszty polowań. Na rynki światowe dostarczono kłów z 50.000 słoni.

Ta straszliwa rzeź ogołociła olbrzymie obszary afrykańskie ze słoni, które jeśli zachowały się przy życiu, powędrowały w niedostępne i malaryczne okolice, gdzie panują złe warunki rozwoju.

Słoń bowiem czuły jest na klimat i bardzo szybko ulega chorobom piersiowym.

Elegancki kapelusz

z czarnego filcu przybrany sztucznemi kwiatami.

Włoskie manewry morskie

Pokład statku admiralskiego „Corazzate"

Kto jest mordercą?
Wyborny trick
pomysłowego dyrektora teatru

Dyrektor jednego z wielkich teatrów w Berlinie wpadł na oryginalny pomysł zapobieżenia skutkom kanikuły letniej w teatrze.

Wystawił niezwykle sensacyjną sztukę Wallace'a p. t. „Zbrodniarz", w której intryga znajduje inne rozwiązanie, niż spodziewa się widz przez całe niemal trzy akty. Wchodzącej na widownię publiczności rozdają bileterzy kartki, w których dyrekcja obiecuje premję każdemu, kto po pierwszym akcie odgadnie prawdziwego złoczyńcę i wrzuci kartkę z wypisanem jego nazwiskiem do specjalnie ustawionych w tym celu skrzynek w westibulu i foyer. Kto wskaże właściwego zbrodniarza, otrzymuje kartkę z powrotem, przestemplowaną specjalną pieczątką, i zyskuje prawo do nabycia dwu biletów po cenie o połowę niższej.

Pomysł dyrekcji teatru okazał się wielce szczęśliwym. Codziennie cały teatr jest wypełniony do ostatniego miejsca, a podczas pauzy pod skrzynkami gromadzą się liczne grupy, roztrząsające kwestję, kto też jest zabójcą. Nigdy jeszcze nie widziano, aby publiczność z tak zapartym oddechem śledziła rozwój akcji jak to dzieje się obecnie, ale też każdy widz jest tutaj zainteresowany materjalnie...

Jak fałszuje się
przedmioty sztuki
Historja jednego „Rubensa"
i jednej „figurki greckiej".

Zagraniczne koła miłośników sztuki poruszone są dwoma sensacyjnemi fałszerstwami dzieł plastycznych, wykonanemi z niebywałą precyzyjnością.

Chodzi o podrobienie szkicu Rubensa i figurki z 7-go wieku przed Chrystusem.

Rzekomy szkic Rubensa, przedstawiający króla Henryka III francuskiego, „odkrył" pewien belgijski handlarz starożytności, wybitny londyński znawca sztuki, orzekł jednak, że autentyczna jest tylko.... rama obrazu, pochodząca istotnie z czasów Rubensa, obraz natomiast jest tylko zręcznym falsyfikatem z 18-go wieku.

Figurka z 7-go wieku przed Chrystusem, wyobrażająca młodzieńca w typie Apollina Ptoiosa, znajdowała się ostatnio w Paryżu, w salonie jednego z najpoważniejszych handlarzy sztuki, który miał ją otrzymać w komis od pewnego antykwarjusza w Atenach. Znaleziono ją podobno na wyspie Andros i eksperci greccy mieli wypowiedzieć się za jej autentycznością. W ostatnich tygodniach zamierzał ją kupić pewien Amerykanin, aby obdarzyć nią muzeum swego rodzinnego miasta. Ostrożny Jankes zawezwał jednak najpierw rzeczoznawców paryskich i oto wyszły najaw sensacyjne okoliczności. Okazało się, że jakkolwiek figurka jest w całości zrobiona z tego samego marmuru, składa się z dwu części: tułów jest autentyczny i nosi cechy pierwszorzędnego dłuta, natomiast głowa jest imitacją świeżej daty, sprytnie przytwierdzoną do korpusu. Fałszerstwo dało się ukryć, ponieważ figurka była powleczona warstwą brunatnej polichromji.

KOP buduje kościół w Lewaczach na Wołyniu

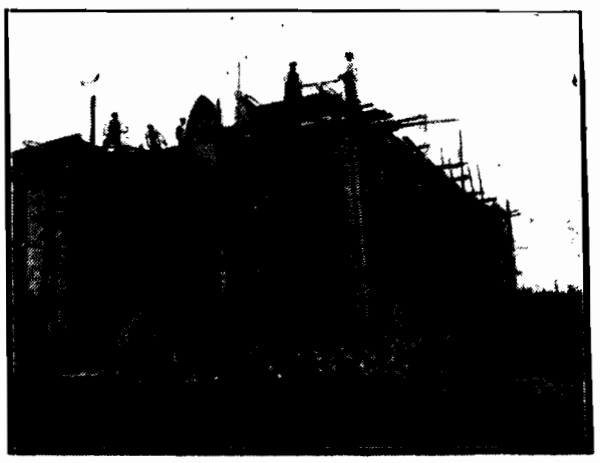

W kresowej wiosce Lewaczne było dotychczas kościoła. Dopiero gdy przybył tam Korpus Ochrony Pogranicza, żołnierze w solidarnej współpracy z włościanami zbudowali Dom Boży. Obecnie budynek jest już pod dachem.

Marzeniem ubogiej ludności jest fisharmonja dla kościoła — o czem niedawno dowódca 2-ej komp. K. O. P. kpt. Wiewiórski pisał w liście do Kurjera Czerwonego w nadziei, że wśród Czytelników w stolicy znajdzie się ofiarodawca, lub fundatorowie fisharmonji dla kresowego kościołka.

Kobieta, która stała się mężczyzną
W dzieciństwie nie było wiadomo:
CHŁOPIEC CZY DZIEWCZYNA?
Eksperci lekarscy przywrócili jej prawa męskie

WARSZAWA, 14.7.

Jedno z największych miast prowincjonalnych Polski przeżyło ostatnio sensację nielada. Oto jedna z mieszkanek tego miasta wniosła do sądu okręgowego podanie, w którem prosi o przeprowadzenie zmian w księgach metrykalnych, ponieważ... **czuje się mężczyzną, a nie kobietą.**

Petentka prosiła jednocześnie w swem podaniu o zmianę imienia z żeńskiego na męskie i o umożliwienie jej noszenia spodni.

Nazwiska petentki i nazwy miasta, w którem rozegrał się ten niezwykły proces, nie dajemy, aby nie czynić przykrości znanej i szanowanej w tem mieście rodzinie.

Nie uchylając więc zbytnio tajemnicy, możemy powiedzieć, iż sprawa dotyczy panny (?) lat około 26-ciu, szczycącej się dyplomem inżyniera - chemika, wydanym przez politechnikę szwajcarską.

Na rozprawę niezwykła panna-chłopiec stanęła w towarzystwie swego adwokata. Jest to „kobieta" wysokiego wzrostu, **z długiemi włosami, spiętemi dużą klamrą.** Twarz o wybitnie męskich rysach starannie wygolona. Znać jednak, iż zarost jest bujny i że panna mogłaby się poszczycić **pierwszorzędnemi wąsami i brodą, gdyby nie pomoc brzytwy.**

W całej figurze niema nic kobiecego. Ręce duże, nóżki też nie filigranowe, pierś rozwinięta wybitnie po męsku. Tylko głos trochę przypomina **dyszkant niewieści.** Poza tem zresztą mężczyzna — **dobrze zbudowany mężczyzna.**

Na żądanie sądu na sprawę zjawili się **trzej najwybitniejsi lekarze** miejscowi, aby przeprowadzić ekspertyzę. Wypadła ona **zupełnie korzystnie** dla petentki. Lekarze orzekli, iż nie jest to typowy objaw dwupłciowości.

Budowa petentki jest taka, iż we wczesnej młodości mogła zajść **wątpliwość co do płci.** W latach dziecięcych nawet były wszelkie dane na to, iż dziecko jest płci żeńskiej.

Jednak w miarę lat panna nabierała coraz więcej pewności, iż jest chłopcem i że krótkiej i prawie niebolesnej operacji trzeba na to, aby mogła się oświadczyć i **nawet zostać szczęśliwym małżonkiem i ojcem rodziny.**

Mimo tej pewności panna X. nie wspomniała o niej nikomu i starała się skończyć pensję — gdzie rozpoczęła pobieranie nauk. Tajemnica płci byłaby się utrzymała, gdyby **nie drobny zresztą wypadek.**

Szkoła, w której panna X pobierała nauki, urządziła wycieczkę.

Trzy najwyższe klasy gimnazjum pod kierunkiem wychowawczyń zakwaterowały się w stodole — pewnej wsi — leżącej nad brzegiem uroczego jeziora. Już w czasie kąpieli panienki zauważyły, iż budowa ich koleżanki żywo przypomina mężczyznę.

Nie mówiąc jednak nic nikomu panny postanowiły obserwować dalsze zachowanie się „koleżanki". Z całkowitej pewności co do słuszności swych podejrzeń panny nabrały w czasie noclegu. Okazało się, iż obserwowana pensjonarka źle czuje się w towarzystwie młodych panienek. Przez całą noc nie zmrużyła oka, przewracając się z boku na bok. Do uszu obserwujących dobiegały ciche westchnienia.

Nazajutrz rano panienki zawiadomiły o swem spostrzeżeniu przełożoną.

Po powrocie do miasta szkoła zarządziła dyskretne sprawdzenie ksiąg metrykalnych. Okazało się jednak, iż panna X. figuruje tam jako „dziecię płci żeńskiej" bez najmniejszej wątpliwości.

Panna X po uzyskaniu matury wyjechała **na wyższe studja do Szwajcarji...** Tam dopiero poddała się badaniom lekarskim, które w całości potwierdziły jej domysły.

*

Rozprawa sądowa trwała krótko.

Po wysłuchaniu opinji lekarzy —sąd przyznał „pannie" X. prawo zmiany imienia z żeńskiego na męskie i zarządził konieczne zmiany w księgach metrykalnych.

*

Już na drugi dzień po procesie w jednej z pierwszorzędnych kawiarni owego prowincjonalnego miasta zwracał ogólną **uwagę młody, przystojny mężczyzna** — wytwornie ubrany — z piękną fryzurą — strzelający oczami za każdą spódniczką. Okazało się, iż był to **mężczyzna, liczący zaledwie 24 godziny życia.**

Jednak mimo wszystko pan X. musi opuścić rodzinne miasto — a nawet Polskę. Wyjeżdża do Argentyny — aby uciec od ciekawych spojrzeń i natrętnych pytań.

Porachunek
na ostre ząbki
Artysta i kobieta

LWÓW 14.7. Artysta Ostrowski napadnięty został na ulicy przez niejaką Stanisławę Petryk, która podarła na nim ubranie i bieliznę i ukąsiła go w pierś tak dotkliwie, że artystę musiało opatrzyć Pogotowie Ratunkowe. Stanisławę Petryk aresztowano.

Czytajcie PRZEGLĄD SPORTOWY Cena 30 gr.

Osobliwy szaleniec
zjadł własne łóżko

BERLIN 14.7. Pewien robotnik, znajdujący się w więzieniu śledczem, wyłamał z łóżka więziennego rozmaite części blaszane i żelazne i połknął je.

Po dokonanej operacji szaleniec zmarł. Z żołądka jego wydobyto przeszło 400 gr. żelaza.

— Rada komisarzy ludowych sowieckiej republiki Azerbajdżańskiej uchwaliła wprowadzenie alfabetu łacińskiego dla wszystkich języków miejscowych z wyjątkiem rosyjskiego.

Z gąską zamiast pieska

ALICJA REA piękność amerykańska propaguje nową modę.

DENTOSAN

Najlepsza pasta do zębów

Nowozatwierdzeni ławnicy Sądów Pokoju.

Prezes Sądu Okręgowego zatwierdził niżej wymienionych ławników i zastępców do Sądu Pokoju, wybranych przez Radę Miejską.

Do Sądu Pokoju I-go okręgu: Paweł Kon[illegible]wicz, Szymon Cybulski, Franciszek D[illegible]ewinski, Fabjan E[illegible]gel, Michał H[illegible]browski, Benjamin Tabaczynski, Jan Rel[illegible]gioni, Michał J[illegible]em Celestyn S[illegible]zewski, Herman L[illegible]fszy, zastępcy: Władysław Ostrowski, Samuel Wolf, Felik[s] Rogoziński, [illegible] Polonski, [illegible] Orłowski Henryk Z[illegible]b[illegible], [illegible] Chaim [illegible], Albert Ko[illegible] Eeliasz [illegible].

Do Sądu Pokoju II-go okręgu: Bolesław H[illegible]pern, Lejb [illegible]stadt, Witold K[illegible], Zygmunt Malinowski, Szymon Cyt[illegible], Jan Knau[illegible], Witold Koch, Jan M[illegible]k, Wiktor Kitszel (syn), Salomon Gutkowski, zastępcy: Lejzor Szobfisz, Chaim Gerc, Wincenty Łapiński, Mojżesz Bełoch, Józef Kurycki, Jan Jałyński, Samuel Bers[illegible]er-Rubinowicz, Szepsel Lebenhaft, Mojżesz Szwif i Eugenjusz Lange.

Do Sądu Pokoju III-go okręgu: Jakób Woroszylski, Mieczysław Kisielewski, Mojżesz Tropp, Stanisław Młyńczyk, Wojciech Wieczorek, Lejb Raszkies, Edmund Zdrojkowski, Stefan S[illegible]kowski, Stefan Kamiński, Emil Samtowski, zastępcy: Aleksander Głodysz, Abram L[illegible]tensztejn, Edward Juchniewicz, [illegible] I An[illegible]chowicz Antoni Szatkowski, Aron Albek, Lejzor Kofman, Aron Kanel, Szioma Warhaftik, Chonon Zylberblat.

Do Sądu Pokoju IV-go okręgu: Henryk Zasztowt, Abram Baksztansky, Aleksander Welter, Aleksander Danilczuk, Jakób Hendler, Ignacy Dąbrowski i Izrael Peker, zastępcy: Chaim Berel Kizelsztein, Franciszek Borowski, Samuel Hepner, Stanisław Białkowski, Leon Trejwisz, Józef Zeligman, Bolesław Tatarzyński.

Pensja kawalerów Virtuti Militari.

W dniu 1 pazdziernika r. b. Kasa Sarbowa wypłaci pensję 300 zł. kawalerom Virtuti Militari w ilości 13 osób za 1927 r., zamieszkałym na terenie tut powiatu.

Kto odbudował się naprawdę?

Urząd Wojewódzki powołał do życia komisję dla umorzenia pożyczek na odbudowę poszkodowanym przez wojnę, którzy dokonali odbudowę budynków conajmniej w rozmiarach umożliwiających przyznaniem pożyczki w określonym terminie.

Tydzień lotniczy

Na mocy zezwolenia Ministerst. Spraw Wewnętrznych, Białostocki Komitet Wojewódzki LOPP. organizuje na całym obszarze województwa białostockiego w czasie od 4-go do 11 września tydzień lotniczy. Szczegołowy program opracowuje Komitet Powiatowy.

Zaliczki na poczet podatku od obrotu

Wczoraj upłynął termin płatności zaliczki na poczet podatku od obrotu za I i II kwartał rb

Warto zanaczyć, że tylko niewiele płatników zapłaciło w terminie te zaliczki; obecnie dolicza się za zwłokę odsetki w wysokości 2 procent

Śmierć podczas kąpieli w gliniance

Dnia 14 bm. o godz. 19 minut 30 podczas kąpieli w gliniance, znajdującej się przy cegielni Leżanka, gminy Michałowo, utonął Mieczysław Żywiecki, lat 8, zam. w osadzie Michalowo. Zwłoki wydobyto.

Brat jego Bronisław również utonął, lecz został uratowany przez właściciela cegielni B Kuleszę.

Niesłychany, potworny w tragiźmie wypadek.

Głowa dziewczęcia padła ścięta kosą.

Tragiczny wypadek miał miejsce onegdaj w majątku Pietkowo, gm. Posiętne koło Łap

Do właściciela majątku Jeżnickiego przyjechała jego 14-letnia córka Janina na wakacje, uczennica gimnazjum w Łomży.

W ubiegły poniedziałek matka poleciła jej, by się udała do pobliskiego młyna.

P. Janina udała się rowerem do młyna. W drodze powrotnej jechała bardzo wąską ścieżką.

Naprzeciw jej szedł włościanin z kosą na plecach Oboje spotkali się tak nieszczęśliwie, że kosa przecięła nieszczęśliwej gardło i odrąbała głowę.

Wypadek ten już wczoraj znany był i wywołał poruszenie w Białymstoku. Podajemy wiadomość po dokładnem sprawdzeniu.

Komisja dla spraw podatku dochodowego.

Urząd Skarbowy Podatków i Opłat Skarbowych na miasto Białystok zwrócił się do Biał. Związku Właścicieli Nieruchomości o wyznaczenie rzeczoznawców do Komisji dla spraw podatku dochodowego

Zarząd Związku wydelegował p.p. Lejbę Ajzensztata, inż. Mojżesza Troppa, Jakóba Hendlera, Abrama Kolednego i Mojżesza Kornianskiego.

Starcie pociągu z furmanką.

Dnia 14 go bm. o godz 18 min. 45 pociąg osobowy Nr 18, dążący z Osowca do Grajewa w odległości pół klm. od Osowca na przejeździe najechał na furmankę cygana Adolfa C[illegible]wińskiego, zam. we wsi N[illegible] gminy Koinic, pow Augustowskiego.

Pociąg rozbił wóz i zabił konia oraz mocno pokaleczył 3-letnie dziecko cygana.

Dziecko w stanie bardzo ciężkim po udzieleniu pomocy lekarskiej odwieziono do szpitala w B-stoku

„APOLLO" Dziś wielka sensacja! Tylko dwa przedstawienia o g. 7,10

Arcydzieło sztuki filmowej

Miłość

według BALZACA.

W rolach głównych:

Elżbieta Bergner, hr. Agnes Esterhazy, H. Rehman.

PON[illegible] NA SCENIE

G[illegible] zespołu Artystów Scen Warszawskich [illegible] E. Czermańskiego.

PROGRAM N[illegible]

I znów Warszawa bawi się

[illegible] rewja w 2 częściach

1. SĄD [illegible] wykon. J. L[illegible]czowna, W. Janecki, E. Czermański
2. Taniec klasyczny [illegible]
3. Do pięk białostoczanek wykon. B. Wineck.
4. I to i owo i tu i tam wykona W. Janecki
5. Ja panią znam z Otwocka Duet I Lewiczowna E Czermański
6. I znów Warszawa bawi się Finał wykona cały zespół.

Walne zebranie b. ochotników.

Zarząd Oddziału Związku № 1 w Białymstoku niniejszem zawiadamia, że w dniu 17.VII r. b. o godz. 4-tej popoł. w lokalu Związku ul. Warszawska № 38, odbędzie się Walne Zebranie członków Oddziału Związku Białostockiego, z następującym porządkiem dziennym: 1) zagajenie i wybór Prezydjum, 2) odczytanie protokułu z poprzedniego Walnego Zgromadzenia, 3) zmiana statutu, 4) wybor delegata na Walne Zgromadzenie [illegible] które Walne Zgromadzenie odbędzie się w dniu 24 VII r. b. 5) wolne wnioski.

Niełatwo nabyć, łatwo stracić obywatelstwo.

Województwo nadało obywatelstwo 198 osobom w czasie od 1 stycznia do 30 czerwca r b W tymże czasie z powodu niespełnienia służby wojskowej pozbawiono obywatelstwa 201 osobę

Mordercza bójka.

W tych dniach we wsi Łuby, gminy Rogienice - Wielkie w nocy w czasie zabawy podczas bójki zadano ciężkie uszkodzenia ciała Józefowi Serwatce ze wsi Rogienice Wielkie i Ignacemu Piątkowi, zam we wsi Czarnocin, pow kolneńskiego

Piątek wskutek odniesionych ran, po odwiezieniu do szpitala zmarł. Sprawcy pobicia zostali aresztowani.

Wypadek samochodowy

Dnia 13 go bm. o godzinie 1-ej min. 30 na szosie prowadzącej z Michałowa do Białegostoku uległ katastrofie samochód osobowy Nr. 18750 W, należący do Zdrojkowskiego Antoniego, zamieszkałego w Warszawie

Lekkie obrażenia ciała odnieśli szofer i brat właściciela auta.

Jak stwierdzono wypadek powyższy został spowodowany zepsuciem się motoru.

Umysłowo-chory zbiegł

Umysłowo-chory Aleksander Szabłowski, mieszk. folwarku Żabelin, gm. Dojlidy, w dniu 13-go bm. wydalił się z domu w niewiadomym kierunku i dotychczas nie powrócił

Nowy kierownik miejskiej pracowni bakterjologicznej.

Z dniem 25 b.m. dr Stefan Salmanowicz, st. asystent Uniw. Stefana Batorego w Wilnie obejmie stanowisko kierownika miejskiej pracowni bakterjologicznej.

Szkło w chlebie.

Dowiadujemy się, że wczoraj Józef Kalisz, geometra, zameldował w policji, że 12 bm. kupił 1 kg. chleba podsitkowego, w którym żona jego przy wspólnej kolacji znalazła kawałek szkła wielkości grochu. Wyniki dochodzenia podamy.

Zbrodnia kainowa.

Dnia 14 b.m. 16-letni Walerjan Karol, mieszk. m. Izabelin pow. wołkowyskiego podczas pracy w lesie na tle nieporozumień osobistych zabił starszego brata Bazylego, lat 26. Został on aresztowany.

Komunikat.

Zarząd Filialu Kościoła Ewangelicko Reformowanego w Białymstoku zawiadamia współwyznawców i zainteresowanych, że w nadchodzącą niedzielę, t. j. w dn. 17 lipca rb. o godz. 11-ej rano ks Jastrzębski z Wilna odprawi nabożeństwo w lokalu Zarządu przy ul Staszyca 8a.

Znowu podrzutek.

W lesie folwarku Czyżewo-Rus znaleziono dziecko żywe 4 tygodniowe płci żeńskiej.

Sprawczyni podrzucenia dziecka nie ujawniono.

Dr. L. Kryński

Chor weneryczne, skórne i moczopłciowe. Leczenie, prześwietlanie i zdjęcia promieniami ROENTGENA. Naświetlanie lampą kwarcową. Przyjmuje od godz. 9-1 i 5-7 Kobiety od 7-8. BIAŁYSTOK, ul. Lipowa № 33, tel. [illegible]

MAGISTRAT miasta Wołkowyska. L. dz. 5336. Wołkowysk, dn. 11 lipca 1927 r.

Obwieszczenie

Magistrat m. Wołkowyska, zamierzając przystąpić w roku bieżącym do odbudowy Łaźni Miejskiej publ. użytku, niniejszem rozpisuje

Przetarg Ofertowy

na wykonanie z materjałów Magistratu niżej wymienionych robót.

1. Roboty betonowe i żelazo betonowe, w tem odbudowa komina do kotła parowego i wieży ciśnień. 2. Roboty mularskie. 3 Roboty ciesielskie. 4. Roboty stolarskie. 5. Roboty dekarskie. 6. Roboty tynkarskie. 7. Roboty malarskie. 8. Roboty wodociągowe. 9. Roboty kanalizacyjne. 10. Odbudowę studni artezyjskiej 11 Zmontowanie kotła z obmurówką i innych przyrządów technicznych.

Roboboty skosztorysowane według cen jednostkowych, oddane będą stosownie do projektów wyłozonych do przejrzenia w Magistracie od dnia 15 lipca rb. tym, kto zgłosi najniższe ceny.

Oferta z napisem: „Oferta na.. (wskazać jakie) roboty przy budowie łaźni miejskiej w Wołkowysku należy składać do godz. 12-ej do dnia 25-go lipca r b. na ręce sekretarza Magistratu p. Pietraszko w kopertach zamkniętych i olakowanych i z podaniem tylko cen jednostkowych.

Oferty mogą być zgłoszone na każdą kategorję poszczególnych robót, lub grupowo — na kilka robót.

Przy wykonaniu budowy ściśle obowiązują wszelkie przepisy techniczne.

Komisyjne otwarcie wniesionych ofert nastąpi o godzinie 14 ej w dniu 25-go lipca rb

Oferenci przy składaniu ofert wpłacają do Kasy Magistratu wadjum w wysokości 10 proc wartości robót na które reflektują

Oferty nie podpisane, lub nieodpowiadające powyższym warunkom, albo wniesione po upływie terminu, jako tez wniesione bez stosownego wadjum — uwzględniane nie będą.

Magistrat zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru ofert, względnie odrzucenia ich bez podania przyczyn.

SEKRETARZ (—) *A. Pietraszko.* BURMISTRZ (—) *Cz. Pawęcki.*

SILV-OZON MOTOR

WYSTRZEGAĆ SIĘ NAŚLADOWNICTW

KOMUNIKAT.

Niniejszem komunikuję Sz. Klijentelę, iż po przeprowadzeniu remontu i ulepszeń w moim zakładzie krawieckim zaangażowałem **siły pomocnicze z Warszawy,** dzięki którym jestem w stanie wykonywać pierwszorzędną robotę według najnowszych fasonów zachodnio europejskich.

Wykonanie gustowne

Robota wykwintna.

Do 1-go września ceny obniżone.

Z szacunkiem

O. NOWIK.

1o39 ul. Sienkiewicza 16.

CELEM UCZCZENIA PRZYPADAJĄCEGO W LISTOPADZIE R. B 1927

XV-lecia istnienia Prasy Polskiej w Białymstoku

„Dziennik Białostocki"

wydaje specjalny numer jubileuszowy, bogato ilustrowany w dużym nakładzie.

Administracja „Dziennika" zwraca się do wszystkich firm przemysłowych i handlowych o zamieszczenie ogłoszeń.

Upoważnieni do zbierania ogłoszeń posiadają legitymacje wystawione przez redarcję „Dziennika Białostockiego".

Ogłoszenia drobne

Potrzebni chłopcy do sprzedaży gazet na mieście Zgłosić się do kjosku gazet ul Lipowa 15.

„Matura" KRAKÓW, Karmelicka 35. Wyucza korespondencyjnie języka angielskiego, niemieckiego, francuskiego w 16 listach pod kier. sił zagranicznych. Próbny list na 8 dni po nadesłaniu zł 3.50 Prospekta darmo. Na odpowiedź znaczki. 992

Potrzebny od zaraz wspólnik czkany dogodnych warunkach. Wiadomość Administracja 1o54

Mieszkanie z werandą składające się z 3 pokoi predpokoju i kuchni w majątku Zacisze wydzierżawię. Wiadomość u właścicielki mai Sosnowskiej. 1o7o

Plac do sprzedania 1052 sąż kw przy ul. Św Rocha № 29 Zgłoszenia Jurowiecka № 1 od 4—5 po p[illegible]

Sprzedaje się dom murowany bez [illegible] katorów przy [illegible] W[illegible]

Patent na buchalterkowa [illegible] dz. zgubiony na imię Stanisława Cho[illegible]skiego w Konw[illegible] Re[illegible] 1927 [illegible] 67 — zgubiony

Zgubiono [illegible] [illegible] Przybyszew[illegible] [illegible]

Zapisujcie się na członków Pol. Cz. Krz.

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczaniem do domu—Zł. 5,— zamiejscowa wraz z przesyłką—Zł. 5 gr. 50, — zagraniczna Zł. 9.
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redakc. w tekście na 4 stronie — 50 groszy, zwyczajna połowa szpalty redakc.— 20 groszy, drobne za wyraz 15 groszy. [illegible] ogłoszenia [illegible] [illegible]yczne i zagraniczne kosztują o 50 procent drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwał Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty [illegible] prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwunastoszpaltowy.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny **Antoni Lubkiewicz.**

Drukarnia [illegible] w Białymstoku, [illegible] 25 [illegible]